

Perfect, LUDZIE NIEPOWSZEDNI

Pod wiatr
Zawsze na wspak
Inaczej niż ty i ja
Nie tak biegnie ich szlak
Nie tak się ma jak nasz

Tacy są
Tacy chcą
Po swojemu być
A życie jest piękne zbyt
By normalnie żyć

Raz pijani zwykłym dniem
A czasem wprost z nieziemskich sfer
Ludzie niepowszedni
Pchają ten świat pół roku wprzód
Ludzie niepowszedni
Nieraz przywalą głową o bruk
Ludzie niepowszedni
Dwóch takich samych nie ma, bo nie
Ludzie niepowszedni
Bez nich by świat nudził się

I cóż ze w ogniu słów
Pomyli się noc i dzień
Nich trwa chwila co ma magię i moc i wdzięk

Tacy są
Tacy chcą
Po swojemu być
A życie jest piękne zbyt
By normalnie żyć

Raz pijani zwykłym dniem
A czasem wprost z nieziemskich sfer
Ludzie niepowszedni
Pchają ten świat pół roku wprzód
Ludzie niepowszedni
Nieraz przywalą głową o bruk
Ludzie niepowszedni
Dwóch takich samych nie ma, bo nie
Ludzie niepowszedni
Będą powszechnym znakiem tych miejsc!

Tacy są
Tacy chcą
Po swojemu trwać
A czasem znikną nagle tak